VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ETYKI POSELSKIEJ**
(NR 56)
z dnia 14 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 56)

14 czerwca 2018 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, realizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Pawła Olszewskiego, zamieszczonej na łamach dziennika „Gazeta Wyborcza”, stanowiącej podstawę wniosku radnego Rady Miasta Bydgoszczy pana Bogdana Dzakanowskiego z dnia 18 lipca 2017 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz w dniu 10 kwietnia 2018 r., podczas posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, stanowiącej podstawę wniosków: Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 11 kwietnia 2018 r. oraz Klubu Poselskiego Nowoczesna z dnia 12 kwietnia 2018 r.;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– rozpatrzenie projektu uchwały Komisji Etyki Poselskiej w sprawie zmiany regulaminu Komisji Etyki Poselskiej na podstawie art. 147a ust. 5 regulaminu Sejmu RP – kontynuacja;

– wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz w dniu 24 kwietnia 2018 r., zamieszczonej w serwisie społecznościowym Twitter, stanowiącej podstawę wniosków: Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 24 kwietnia 2018 r., Stowarzyszenia na rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności” z dnia 25 kwietnia 2018 r. oraz osoby prywatnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji. Stwierdzam kworum. Porządek posiedzenia członkowie Komisji otrzymali wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy ktoś z członków Komisji zgłasza jakieś uwagi lub sprzeciw do zaproponowanego porządku? Nie słyszę uwag. Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas

której zapada postanowienie o jego zamknięciu, jest zamknięta. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Szanowni państwo, proponuję, abyśmy rozpoczęli obrady od rozpatrzenia pkt 3, ponieważ osoba objęta wnioskiem, tj. pan poseł Paweł Olszewski, stawiła się nieco wcześniej. Nie będziemy panu posłowi kazali czekać. Proszę zaprosić pana posła.

Wysoka Komisjo, przystępujemy do rozpatrzenia sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Pawła Olszewskiego, zamieszczonej na łamach dziennika „Gazeta Wyborcza", stanowiącej podstawę wniosku radnego Rady Miasta Bydgoszczy pana Bogdana Dzakanowskiego z dnia 18 lipca 2017 r. Przypominam, że kontynuujemy prace nad tym wnioskiem.

Witamy na posiedzeniu Komisji Etyki pana posła Pawła Olszewskiego. Bardzo nam miło, że zechciał się pan z nami spotkać. Panie pośle, Komisja rozpatruje sprawę pańskiej wypowiedzi zamieszczonej w „Gazecie Wyborczej" w lipcu ubiegłego roku. Zakładam, że treść wniosku jest panu znana. Bardzo prosimy o ustosunkowanie się do przedmiotowego wniosku.

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli dobrze pamiętam, chodzi o wypowiedź, jakiej udzieliłem w lokalnej gazecie, zdaje się, że było to lokalne wydanie „Gazety Wyborczej", ale nie jestem tego pewien, bo chyba nie tylko ta gazeta opublikowała moje słowa o radnym Dzakanowskim. Konkretnie chodzi o stwierdzenie, że radny jest niespełna rozumu.

Szanowni państwo, w przestrzeni publicznej pojawiają się niewątpliwie o wiele mocniejsze określenia, a te konkretne słowa pod adresem pana radnego Dzakanowskiego były, moim zdaniem, niezmiernie delikatne, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę inne działania i postawę radnego. Słowa, o których rozmawiamy, wypowiedziałem w kontekście skandalicznej, według mnie, akcji którą radny przeprowadził podczas sesji Rady Miasta Bydgoszczy, kiedy wezwał policję na posiedzenie rady i oskarżył prezydenta miasta i przewodniczącego Rady Miasta o to, że są pijani. Policja przyjechała i zbadała alkomatem panów prezydenta i przewodniczącego. Wyniki badań nie wykazały, żeby spożywali alkohol. Radnemu Dzakanowskiemu został wytoczony proces, który on oczywiście przegrał. Całe to zdarzenie bardzo negatywnie odbiło się na wizerunku Bydgoszczy. Wszystkie media, w tym ogólnopolskie, podały bowiem informację, że prezydent miasta Bydgoszcz został przebadany alkomatem. Łatwo sobie wyobrazić jak bardzo niekomfortowa była to sytuacja i dla prezydenta osobiście, i w konsekwencji dla wizerunku miasta. Sąd potwierdził racje prezydenta i na mocy wydanego wyroku nałożył na radnego Dzakanowskiego obowiązek wpłaty pieniędzy na określone cele społeczne i zamieszczenie przeprosin w mediach.

Na marginesie chcę powiedzieć, że nie była to pierwsza tego rodzaju akcja z udziałem pana Dzakanowskiego. Jest on osobą znaną z tego typu, nie do końca zrównoważonych zachowań. Kiedyś na przykład miało miejsce takie zajście, że prezydent Bydgoszczy przemawiał ze sceny, na którą wtargnął radny Dzakanowski ubrany w jakąś dziwną czapkę i dzwonił dzwonkiem, przerywając w ten sposób wystąpienie prezydenta. Nie chcę nawet opowiadać o innych, przeróżnych oskarżeniach, które radny wielokrotnie formułował pod adresem innych osób. Odwołam się tylko do jednego zdarzenia, kiedy radny Dzakanowski oskarżył prezydenta o to, że wybudował drogę swojemu zastępcy, pokazywał nawet zdjęcia, która miały potwierdzać jego słowa, ale jak się okazało, żadnej drogi nie wybudowano, a w konsekwencji radny przegrał oczywiście kolejny proces w sądzie. Takich sytuacji było więcej.

Szanowni państwo, znając osobę radnego trudno jest mi poważnie potraktować jego wniosek złożony do Komisji Etyki Poselskiej. Jeśli zapoznalibyście się państwo z dotychczasowa działalnością radnego Dzakanowskiego, myślę, że wtedy potwierdzilibyście moją opinię, iż słowa, które wypowiedziałem na temat radnego, były naprawdę bardzo delikatnym określeniem jego osoby. Ci, którzy znają mój temperament, doskonale wiedzą, że mógłbym się wypowiedzieć o wiele ostrzej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję za wyjaśnienia, panie pośle. Czy są pytania do posła Olszewskiego? Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Panie pośle, powiedział pan, że mógłby się wypowiedzieć ostrzej, czyli jak? Chciałbym się dowiedzieć czegoś więcej o pana temperamencie.

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, doskonale pan wiem, że polityczni liderzy wypowiadający się z trybuny sejmowej używają o wiele bardziej soczystych określeń. Nie powinienem ich teraz chyba cytować, tym bardziej że znajdujemy się na posiedzeniu Komisji Etyki. Wydaje mi się, że moje słowa, którymi określiłem radnego, mieszczą się w granicach debaty publicznej, szczególnie jeżeli weźmie się pod uwagę okoliczności, które przedstawiłem, tzn. oskarżenie prezydenta miasta o to, że był pijany, jak i inne podane przykłady.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Chciałbym jeszcze na chwilę pozostać przy tym temacie, bo może nie wszytko do końca zrozumiałem. Czy pana zdaniem prezydenta Bydgoszczy nie powinno się badać alkomatem? Czy posiada on w tym zakresie jakieś specjalne prawa?

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, oczywiście można zbadać alkomatem prezydenta.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Cieszę się, że pan się ze mną zgodził w tej kwestii.

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:

Jednak nie uważam za normalną sytuacji, kiedy w trakcie posiedzenia rady miasta, które jest zresztą nagrywane, oskarża się prezydenta o to, że jest pijany, a na dodatek rzuca się takie oskarżenie, mając świadomość, iż jest ono nieprawdziwe. Radny Dzakanowski ma w swoim dorobku, jeśli można tak powiedzieć, szereg innych fałszywych oskarżeń formułowanych tylko na użytek medialnej awantury. Takie działanie jest moim zdaniem nieodpowiedzialne i szkodzi wizerunkowi miasta, które kocham i w którym mieszkam. Poproszony o komentarz, w sytuacji kiedy gdzieś z tyłu głowy miałem wcześniejszą aktywność pana radnego, a znam ją bardzo dobrze, ponieważ sam byłem radnym Bydgoszczy i miałem wątpliwą przyjemność siedzieć obok pana Dzakanowskiego, miałem wrażenie, że spokojnie mogę określić pana radnego w taki sposób, jak to uczyniłem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma więcej pytań. Bardzo panu dziękujemy za wzięcie udziału w posiedzeniu Komisji Etyki.

Poseł Paweł Olszewski (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję państwu. Do widzenia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos, przedstawić propozycję rozstrzygnięcia wniosku radnego Dzakanowskiego? Poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Moim zdaniem powinniśmy umorzyć to postępowanie. Z wyjaśnień posła Olszewskiego wynika, że pan radny składał wcześniej szereg różnych nieprzemyślanych wniosków. Umorzenie postępowania byłoby dobrym wyjściem z sytuacji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Został zgłoszony wniosek o umorzenie. Czy są inne wnioski? Nie słyszę. Poddaję pod głosowanie wniosek pani poseł Mrzygłockiej. Kto jest za umorzeniem postępowania w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Olszewskiego? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że Komisja umorzyła postępowanie dotyczące wypowiedzi posła Pawła Olszewskiego.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego. Sprawa wypowiedzi pani poseł Pawłowicz, ale zdaje się, że pani poseł została zaproszona dopiero na godzinę 11.10, a więc mamy jeszcze czas. Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Ponieważ dotarła do nas informacja, że nie stawi się na dzisiejszym posiedzeniu pani poseł Kinga Gajewska, która jest przedstawicielką wnioskodawców do wniosku w sprawie poseł Pawłowicz, a także nie będzie dziś również posła Sowy, który ma reprezentować klub Nowoczesna, wnoszę o przełożenie rozpatrywania tego punktu na następne posiedzenie Komisji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Został zgłoszony wniosek o przełożenia na następne posiedzenie punktu porządku dziennego, który dotyczył sprawy wypowiedzi poseł Pawłowicz na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Wniosek wynika z faktu, że dotarła do nas informacja, że przedstawiciele wnioskodawców, tzn. pani poseł Gajewska i pan poseł Sowa, nie stawią się dzisiaj o godzinie, która została wskazana w zawiadomieniu o posiedzeniu Komisji.

Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec przedstawionej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Dzisiejszy pkt 4 zostanie rozpatrzony na następnym posiedzeniu Komisji.

W pkt 5 ponownie mamy sprawę dotyczącą pani poseł Pawłowicz. Do tej sprawy zaprosiliśmy panią poseł na godzinę 11.30. Proponuję, żebyśmy przystąpili w tej chwili do rozpatrzenia nowych wniosków, które napłynęły do Komisji. Czy jest zgoda na tę propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Formalnie rzecz biorąc jesteśmy teraz w pkt 6 porządku dziennego, czyli zajmujemy stanowisko w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Pierwsza sprawa nosi nr 252/18 i jest to wniosek marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego. Sprawa dotyczy zachowania posła Marka Sowy w dniu 16 maja 2018 r. Wniosek został złożony 7 czerwca br. Czy ktoś z państwa posłów chciałby w tej sprawie zabrać głos? Ponieważ nikt nie wyraża chęci zabrania głosu, zgłaszam wniosek o podjęcie inicjatywy w tej sprawie. Przystępujemy do głosowania nad tym wnioskiem. Kto jest za podjęciem inicjatywy w sprawie dotyczącej posła Sowy? (1) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że wniosek trafi do zasobów archiwalnych Komisji.

Następna sprawa nosi nr 253/18. Ponownie jest to wniosek marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego. Pan marszałek wystąpił 8 czerwca br. do Komisji Etyki w sprawie wypowiedzi poseł Moniki Rosy. Ta wypowiedź padła z trybuny sejmowej 6 czerwca 2018 r. Wnoszę o podjęcie inicjatywy w tej sprawie. Czy są inne wnioski. Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, poświęciłem wczoraj trochę czasu i dokładnie zapoznałem się z tym wnioskiem marszałka Kuchcińskiego. Muszę powiedzieć, że w wypowiedzi pani poseł Rosy nie znalazłem najmniejszych podstaw do wszczęcia postępowania przez Komisję Etyki. Moim zdaniem, jeśli będziemy rozpatrywać takie wnioski i karać posłów za tego rodzaju wypowiedzi, to będzie oznaczać, że w naszym kraju nie mamy już do czynienia z demokracją. Pani poseł Rosa nie wygłosiła nawet jednego słowa, które mogłoby kogoś obrazić. Można oczywiście dyskutować, czy zgadzamy się z wypowiedzią pani poseł w sensie merytorycznym, ale nie znalazłem w niej ani jednego słowa, które mogłoby kogoś obrazić. Powtarzam, można nie zgadzać się z treścią tej wypowiedzi, każdy ma prawo do jej oceny, ale nie widzę podstawy do wszczęcia postępowania w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Poseł Truskolaski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N):

Wysoka Komisjo, chciałbym poprzeć stanowisko przedmówcy. Słowa, które wypowiedziała pani poseł Monika Rosa, nikogo nie obrażają. W Sejmie toczyła się normalna parlamentarna dyskusja nad odwołaniem jednego z członków rządu. W dyskusji każda

strona przytaczała własne argumenty. Według mnie argumenty, które przytoczyła pani poseł Monika Rosa, były jak najbardziej prawdziwe. Strona rządowa ma oczywiście prawo do innej oceny, ale nie widzę podstaw do ukarana pani poseł Rosy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Proszę państwa, może byłoby dobrze, gdyby wnioskodawca doprecyzował wniosek. Marszałek twierdzi, że pani poseł naruszyła zasadę rzetelności. Niewątpliwie jest to jedna z najbardziej istotnych zasad, ale we wniosku brakuje mi wskazania, które sformułowanie poseł Rosy naruszyło tę zasadę. Jeśli tego nie ma, to musimy niestety zgodzić się z panem posłem, że nie bardzo wiemy, o co we wniosku chodzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Myślę, że państwo podchodzicie do sprawy podobnie jak w poprzednim wniosku. Uznaliście, że nie wiadomo, dlaczego i nie wiadomo o co chodzi, chociaż pan poseł Sowa określił panią pracującą w sekretariacie marszałka tak, a nie inaczej. Mimo to stwierdziliście państwo, że w takim zachowaniu nie ma niczego nagannego. Podobnie jest i w tym przypadku, jak widzę. Proponuję, żebyśmy wyrazili swoje stanowisko w głosowaniu.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Można jeszcze słowo?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, pomiędzy tymi sprawami jest duża różnica. Głosując nad poprzednim wnioskiem wstrzymałem się od głosu, a jeśli chodzi o wniosek dotyczący poseł Rosy, to jest on nieporównywalny z poprzednim w sprawie posła Sowy. Panie przewodniczący, w wypowiedzi pani poseł nie ma nawet jednego słowa, które można by uznać za obraźliwe. Można się nie zgadzać z treścią tej wypowiedzi, ale to już jest kwestia polityki, a nie etyki. Otwarcie mówię, że zagłosuję przeciwko wszczęciu postępowania. W wypowiedzi posłanki nie ma żadnego słowa, które komuś by ubliżyło. Jeśli twierdzi pan, że jest inaczej, to proszę mi takie słowo wskazać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tu chodzi o nierzetelność, panie pośle, i właśnie na tę kwestię wskazuje pana marszałek.

Proszę państwa, proponuję rozstrzygnąć rzecz w głosowaniu. Kto jest za podjęciem inicjatywy w sprawie zgłoszonej we wniosku marszałka Sejmu w związku z wystąpieniem pani poseł Moniki Rosy? (1) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, ze Komisja nie podejmie inicjatywy rozpatrzenia sprawy oznaczonej nr 253/18.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Tylko ze względu na nieprecyzyjne sformułowanie treści wniosku.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Oczywiście, panie pośle. Zawsze jest pan niezwykle skrupulatny, tylko szkoda, że nie wykazał się pan tą cechą przy okazji oceny innych wniosków.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 254/18. Chodzi o wniosek posła Jana Szewczaka, z dnia 6 czerwca 2018 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi poseł Pauliny Hennig-Kloski skierowanej pod adresem pana posła. Jeśli państwo pozwolicie, to jako pierwszy zabiorę głos w tej sprawie. Moim zdaniem wniosek wart jest uwagi ze strony Komisji Etyki. Pani poseł Hennig-Kloska stwierdziła, że – cytuję: „główny ekonomista SKOK, który wytransferował ze SKOK-ów 5 mld zł". Jest to bardzo poważne pomówienie i wydaje mi się, że nasza Komisja powinna podjąć stosowne działania związane z tą wypowiedzią. Wnoszę zatem o podjęcie inicjatywy w tej sprawie. Czy są inne wnioski? Proszę, poseł Długi.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Rozumiem, że wniosek posła Szewczaka mamy traktować w ten sposób, iż prosi nas o zajęcie się tą sprawą, ponieważ poseł Hennig-Kloska zarzuciła mu publicznie, iż wyprowadził ze SKOK-ów duże pieniądze. Czy o to chodzi?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Czyli mamy zarzut popełnienia poważnego przestępstwa.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zgadza się, panie pośle. Warto pamiętać, że poseł Szewczak jest osobą dość znaną w kręgach finansowych i postawienie mu tak poważnego zarzutu, i to na forum parlamentu, jest zachowaniem wyjątkowo karygodnym.

Jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji poddaję pod głosowanie wniosek o podjęcie inicjatywy w sprawie wniosku oznaczonego nr 254/18. Kto jest za? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, ze Komisja Etyki rozpatrzy wniosek posła Szewczaka dotyczący wypowiedzi poseł Hennig-Kloski.

Przystępujemy do oceny wniosku nr 255/18 autorstwa Fundacji OKO.press. Sprawa dotyczy wypowiedzi wicemarszałka Sejmu RP Stanisława Tyszki, która miała miejsce 28 maja 2018 r. w programie TVN24 „Kawa na ławę". Czy ktoś z członków Komisji zgłasza wniosek o podjęcie inicjatywy w tej sprawie? Proszę, pani pośle.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N):

Wnoszę o podjęcie inicjatywy w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Poddaję wniosek pod głosowanie. Kto jest za tym, aby Komisja Etyki rozpatrzyła sprawę wniesioną przez Fundację OKO.press w związku z wypowiedzią marszałka Stanisława Tyszki? (1) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości i trafi do zasobów archiwalnych Komisji.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 6 porządku dziennego. Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Szanowni państwo, chciałbym, żebyśmy powrócili do sprawy, która była rozpatrywana na poprzednim posiedzeniu Komisji. Przyznam, że na poprzednim posiedzeniu nie usłyszałem, iż ta sprawa była rozpatrywana. To oczywiście moje niedopatrzenie, ale biorąc pod uwagę fakt, że Komisja nie obradowała w pełnym składzie, nie było jeszcze bowiem przedstawiciela Nowoczesnej, chciałbym uprzejmie poprosić, aby jeszcze raz Komisja w pełnym składzie wypowiedziała się na ten temat. Regulamin pracy Komisji dopuszcza taką ewentualność, czyli ponowne wniesienie pod obrady kwestii, która była już rozpatrywana. Konkretnie chodzi mi o wniosek wicemarszałka Stanisława Tyszki.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Z jakiego powodu mielibyśmy ponownie rozpatrywać tę sprawę?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dlatego, że regulamin przewiduje taką ewentualność, a powodem jest fakt, że w tej chwili Komisja obraduje w pełnym składzie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, regulaminowo wymagane jest kworum, a nie pełny skład Komisji.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Oczywiście, panie pośle. Kworum było, jak najbardziej, ale przepisy zezwalają na powrót do sprawy. Dlatego uprzejmie proszę, abyśmy jeszcze raz zajęli się tym wnioskiem, tym bardziej że na poprzednim posiedzeniu nie mieliśmy za bardzo okazji, żeby się nad sprawą dogłębnie zastanowić.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Wysoka Komisjo, każdy z nas podejmie suwerenną decyzję w tej sprawie. Od razu oświadczam, że ja zagłosuję przeciw. Uzasadnię, dlaczego. Wcale nie dlatego, żeby pokazać, że już się tym zajmowaliśmy i sprawa jest zamknięta. Chcę przypomnieć, że na poprzednim posiedzeniu doszliśmy do wniosku, że sprawa bardziej nadaje się do Komisji Regulaminowej, a nie do Komisji Etyki. Jeżeli Komisja Regulaminowa uzna, że powinna się zająć tym tematem, to będzie się nim zajmować, ale Komisja Etyki nie powinna się tym zajmować. Taka jest moja opinia. Komisja Regulaminowa – jak najbardziej. Komisja Etyki Poselskiej? Mam co do tego duże wątpliwości.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, zwracam się do posła Sosnowskiego, problem polega na tym, że Komisja Regulaminowa nie posiada właściwych narzędzi, które pozwoliłyby jej zająć się tą sprawą. Wynika to z pewnej luki w przepisach. Dlatego stoimy na stanowisku, że Komisja Etyki mogłaby rzecz ocenić pod kątem etycznym. Wnoszę zatem o zajęcie się tą sprawą przez naszą Komisję. Naturalnie niczego nikomu nie sugeruję ani nie narzucam, każdy z państwa ma swój własny pogląd na tę sprawę i przedstawi go w głosowaniu. Proponuję jednak, aby ponownie ten wniosek rozpatrzyć i wypowiedzieć się odnośnie do jego dalszych losów. Wtedy zobaczymy, jaka będzie jego przyszłość.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Nie chciałbym się wdawać w polemikę z panem posłem, ale zależy mi na racjonalnej decyzji. Wysoka Komisjo, proszę zauważyć, że przedstawiciel Państwowej Komisji Wyborczej, a więc bardzo ważnego organu, nie znalazł podstaw do ukarania posłów Jakiego i Trzaskowskiego. Stanowisko PKW w tej sprawie jest publicznie znane. W związku z tym pojawia się pytanie, czy jeśli wiemy, że instytucja nadzorująca wybory w Polsce nie znajduje podstaw do ukarania posłów…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Nie istnieją odpowiednie mechanizmy.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Zgoda – nie istnieją odpowiednie mechanizmy pozwalające na ukaranie tych posłów przez PKW. Ale skoro tak, to proszę mi powiedzieć, jakie mechanizmy znajdują się w tej dziedzinie w dyspozycji Komisji Etyki, jeśli właściwe organy nie dysponują odpowiednimi mechanizmami w tym zakresie? Uważam, że najpierw powinniśmy poprawić przepisy. Jeżeli są one nieprecyzyjne, to nie możemy karać posłów bez posiadania odpowiednich podstaw prawnych. Dlatego, i tylko dlatego, a bynajmniej nie dlatego, że już zajęliśmy w tej sprawie stanowisko, zagłosuję za odrzuceniem wniosku o podjęcie inicjatywy przez Komisję. Uważam, że dyskusja na ten temat w tej chwili, na forum Komisji Etyki, nie ma większego sensu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

W dużej mierze podzielam pogląd pana posła Sosnowskiego. Pamiętam, że chyba marszałek Kuchciński albo któryś z wicemarszałków, wystąpił do Biura Analiz Sejmowych w tej sprawie. Chodziło o rotę ślubowania poselskiego i wydaje się, że faktycznie, jeżeli już, właściwą komisją do rozstrzygnięcia tej kwestii powinna być Komisja Regulaminowa. To ona powinna stwierdzić, czy rota ślubowania jest wypełniana przez posła zgodnie z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Ta rota jest bowiem umiejscowiona w przywołanej ustawie i dlatego sprawą powinna się zająć Komisja Regulaminowa, a nie

Komisja Etyki. Aktywność Komisji Etyki lokuje się raczej w tej przestrzeni, której nie reguluje regulamin Sejmu i ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Granice kompetencji Komisji Etyki wyznaczają precyzyjnie Zasady etyki poselskiej, które, jak państwo widzicie, wiszą na ścianie w sali, w której zawsze obradujemy.

Jeszcze raz powiem, że podzielam w tej sprawie zdanie posła Sosnowskiego i jeśli nie ma innych zgłoszeń do dyskusji, to proponowałbym zająć stanowisko w drodze głosowania. Kto z członków Komisji jest za podjęciem inicjatywy w sprawie wniosku wicemarszałka Stanisława Tyszki? (1) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Komisja Etyki nie podejmie inicjatywy rozpatrzenia sprawy wniesionej przez pana wicemarszałka. Przyczyny takiego stanu rzeczy zostały szczegółowo wyjaśnione.

Proszę państwa, powracamy do realizacji porządku obrad. Cofamy się do pkt 2, który jest poświęcony projektowi uchwały Komisji Etyki Poselskiej w sprawie zmiany regulaminu Komisji Etyki Poselskiej na podstawie art. 147a ust. 5 regulaminu Sejmu RP. Bardzo proszę zaprosić do sali przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Witamy przedstawiciela Biura Legislacyjnego, pana mecenasa Wojciecha Millera. Przypominam, że Komisja Etyki na posiedzeniu w dniu 22 listopada 2017 r. uchwaliła projekt regulaminu Komisji, który następnie został przekazany do marszałka Sejmu RP. Pan marszałek, pismem z dnia 31 stycznia 2018 r., zwrócił projekt do dalszych prac w Komisji, jednocześnie sugerując wprowadzenie dodatkowych zapisów w wymienionym projekcie. Dlatego Komisja na dzisiejszym posiedzeniu przeprowadzi na ten temat dyskusję. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Szanowni państwo, jak powiedział pan przewodniczący, marszałek Sejmu, pismem z dnia 31 stycznia tego roku, zwrócił się do Komisji Etyki w sprawie przesłanego wcześniej do marszałka projektu zmiany regulaminu wewnętrznego Komisji. W swoim piśmie marszałek Kuchciński wskazuje na dwie kwestie. Pierwsza dotyczy zmian zaproponowanych w projekcie przyjętym przez Komisję, a druga nie jest bezpośrednio związana z projektem, ale odnosi się do obowiązującego brzmienia regulaminu Komisji, przy czym obydwie kwestie łączą się ze sobą.

Jeśli chodzi o pismo pana marszałka, to my odczytujemy je w taki sposób, iż zgodnie z projektem zmian do regulaminu, a dokładnie zgodnie z propozycją nowego brzmienia ust. 1 w art. 4, o terminie i miejscu posiedzenia Komisji, na którym ma być rozpatrywana sprawa o naruszenie przez posła zasad etyki poselskiej, zawiadamia się wnioskodawcę oraz posła, którego dotyczą zarzuty. Teraz następuje kluczowe zdanie drugie: do zawiadomienia stosuje się odpowiednio przepisy uchwały Prezydium Sejmu z dnia 3 sierpnia 2010 r. w sprawie zasad i trybu zawiadomienia członków komisji sejmowych o posiedzeniach komisji.

Jeśli chodzi o tę propozycję, marszałek Sejmu wskazał, iż zgodnie ze wspomnianą uchwałą dotyczącą zawiadamiania członków komisji sejmowych o posiedzeniach tych komisji podstawową formą zawiadomienia jest przesłanie informacji na oficjalny adres sejmowy posła. Marszałek Kuchciński zwraca dalej uwagę, że doprecyzowania wymaga kwestia określenia, iż oficjalny adres sejmowy posła jest adresem jego sejmowej poczty elektronicznej w postaci: <imię.nazwisko@sejm.pl>.

W tym miejscu chciałbym państwu zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o intencję wskazania tego adresu przez marszałka Sejmu mamy pewną wątpliwość. Nie jest bowiem do końca jasne, czy marszałek postuluje doprecyzowanie w projekcie uchwały zmieniającej Kodeks etyki, że oficjalny adres sejmowy posła to właśnie adres w podanym kształcie, czy też jest to tylko uwaga o charakterze informacyjnym. Biorąc pod uwagę drugie spostrzeżenie marszałka, które odnosi się do aktualnego brzmienia regulaminu Komisji, dokładnie rzecz ujmując chodzi o przepis, zgodnie z którym poseł jest informowany o tym, że Komisja Etyki Poselskiej podjęła uchwałę dotyczącą tego posła, a informację o jej wyłożeniu w skrytce poselskiej przesyła się niezwłocznie za pośrednictwem poczty elektronicznej na oficjalny adres sejmowy posła. Mamy zatem dokładnie to samo określenie, o którym była mowa wyżej. Rozumiemy to w taki sposób, że wątpliwości marszałka tyczą się tego

sformułowania, a dokładnie tego, czy jest wystarczająco jasne, iż przez oficjalny adres sejmowy posła rozumie się adres poczty elektronicznej w podanym wyżej formacie.

Jeżeli uznamy, że rzecz nie jest w dostateczny sposób precyzyjnie określona w obowiązujących przepisach, w naszej ocenie nie wystarczy zmiana regulaminu Komisji Etyki Poselskiej, gdyż jak powiedziałem, to pojęcie bez doprecyzowania funkcjonuje co najmniej w jednej uchwale Prezydium Sejmu, tej, która dotyczy powiadamiania posłów o posiedzeniach sejmowych komisji.

To na razie z naszej strony byłoby wszystko. Jeśli macie państwo jakieś pytania, pozostaję do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Poseł Długi?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Poczułem się wywołany, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale mowa ciała jednoznacznie wskazywała, że skupia się pan przed zabraniem głosu.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

W porządku. Przyznaję, a mówię to z praktycznego punktu widzenia i myślę, że przyzna to każdy z nas, że ilość korespondencji, jaka wpływa na nasz oficjalny sejmowy adres, jest tak wielka, iż nie jesteśmy w stanie wyłapać w tej masie informacji, które są naprawdę ważne. Dlatego nie powinniśmy się skupiać tylko na tym adresie. W ten sposób nie da się wszystkiego ogarnąć. Uwagi sugerujące, że należałoby rzecz zmienić i wprowadzić inny sposób powiadamiania, nie są w tej sytuacji pozbawione sensu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zdecydowanie zgadzam się z opinią pana posła Długiego. Nie jesteśmy w stanie efektywnie korzystać z poczty elektronicznej, a generalnie rzecz biorąc nie zawsze we właściwy sposób obsługujemy naszą oficjalną pocztę. Często dostajemy tam wiele różnego rodzaju maili, spamu, który nam tę pocztę zaśmieca. W związku z tym konieczne jest znalezienie innego sposobu, żeby sprawy, które są naprawdę ważne, docierały skutecznie do zainteresowanych stron. Na oficjalnej stronie wiele rzeczy najnormalniej w świecie się gubi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Jeszcze jedna kwestia wymaga z mojej strony uszczegółowienia, dodatkowego wyjaśnienia. Pan marszałek wskazuje w swoim piśmie, że jeśli chodzi o zawiadamianie posłów o uchwałach podejmowanych wobec nich przez Komisję Etyki, to taka uchwała jest wykładana do skrytki oraz przekazywana elektronicznie na adres sejmowy posła. Sugestia marszałka idzie w tę stronę, żeby rozważyć, czy takiej informacji nie przesyłać równocześnie, lub zamiast, na adres poczty elektronicznej biura poselskiego lub inny adres wskazany przez posła, którym dysponuje Kancelaria Sejmu, a także, w formie wiadomości tekstowej, na podany przez posła numer telefonu komórkowego. Rozumiemy, że intencja jest taka, aby obok lub zamiast…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zdecydowanie obok.

Legislator Wojciech Miller:

W każdym razie chodzi o to, aby informacja była dodatkowo przesyłana w innej formie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wydaje mi się, że to jest dobre rozwiązanie. Zwracam uwagę, że na przykład informację o tym, że opuściliśmy jeden lub drugi dzień posiedzenia, dostajemy w korespondencji

przesyłanej do domu na prywatny adres. Myślę, że jeśli chodzi o uchwały Komisji Etyki powinny zostać rozważone jako docelowe bądź to adres domowy, bądź adres biura poselskiego. Dobrym rozwiązaniem byłoby również wskazanie przez posła tego adresu, który jest dla niego ważny i pod którym kontroluje całą napływającą do niego korespondencję.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

I jeszcze pomysł z esemesami.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zdecydowanie tak. Proszę państwa, czy są inne głosy w dyskusji w tym punkcie porządku dziennego? Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ten punkt już wprawdzie zakończyliśmy, ale ponieważ omawiamy kwestie regulaminowe, to chciałabym, abyśmy powrócili do naszych propozycji zmian w regulaminie, które przewidują rozszerzenie katalogu kar, chociaż trudno naszą propozycję uznać za karę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Raczej jest to środek.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Tak, można powiedzieć, że jest to środek zapobiegający nadmiernym emocjom, które ujawniają się na sali sejmowej. Przypominam, że 22 listopada zeszłego roku sprecyzowaliśmy nasze oczekiwania, o co nam chodzi. Licząc od tamtej daty atmosfera na sali sejmowej wcale się nie uspokoiła, emocje nie opadły, a można nawet stwierdzić, że jest coraz bardziej gorąco. Przypuszczam, że w związku z tym, iż czekają nas niebawem dwie, a właściwie trzy kampanie wyborcze, to atmosfera będzie podgrzewana coraz bardziej. Uwzględniając powyższe oraz fakt, że pan przewodniczący Bernacki jest równocześnie przewodniczącym Komisji Regulaminowej, bardzo proszę, żeby Komisja Regulaminowa zajęła się propozycją Komisji Etyki, która wprowadza dodatkowy środek oddziaływania na posłów w postaci przeprosin. Wydaje się, a według mnie niemal graniczy z pewnością, że powinno to ostudzić niepotrzebne emocje.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Deklaruję, że sprawdzę w sekretariacie Komisji Regulaminowej, jak wygląda jej plan pracy w kontekście tego, o czym pani powiedziała. W Komisji Regulaminowej pracuje także pan poseł Truskolaski, ale sprawdzę to osobiście i przekażę państwu stosowne informacje.

Chciałbym jeszcze na chwilę powrócić do pkt 2, żebyśmy nie zamknęli tej sprawy tylko prostą i suchą informacją. Zwracam się do państwa z pytaniem, czy wyrażacie zgodę, abyśmy poprosili Biuro Legislacyjne o doprecyzowanie formuły, która określi sposób informowania posłów? Gdyście się państwo zgodzili, to poprosimy Biuro o wprowadzenie poprawek do odpowiednich części regulaminu, zarówno w pierwszej, jak i drugiej jego części, która dotyczy wskazania początku biegu terminu 14 dni na skuteczne wniesienie przez posła odwołania od uchwały Komisji. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że wyrażacie państwo zgodę na przedstawioną propozycję. Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo dziękuję. Dziękuję także panu mecenasowi za przybycie na posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo, powracamy do pkt 1 porządku dziennego – wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji. Zgodnie z art. 145 ust. 3 regulaminu Sejmu członkowie Komisji Etyki Poselskiej pełnią funkcje przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji kolejno w okresach sześciomiesięcznych. Proszę o zgłaszanie kandydatur na nowego przewodniczącego i jego zastępcę, którzy będą pełnić swoje funkcje przez kolejnych sześć miesięcy, licząc od dnia 15 czerwca 2018 r. Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Szanowni państwo, zgłaszam kandydaturę pana posła Sosnowskiego na funkcję przewodniczącego Komisji. Pan poseł jeszcze nie przewodniczył pracom Komisji Etyki w tej kadencji Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zanim przejdziemy do zgłaszania kandydatur na funkcję zastępcy przewodniczącego, przegłosujemy kandydaturę posła Sosnowskiego na funkcję przewodniczącego. Kto jest za tym, aby przewodniczącym na najbliższe sześć miesięcy został wybrany pan poseł Sosnowski? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że pan poseł Sosnowski został wybrany na funkcję przewodniczącego Komisji.

Pozostało nam jeszcze dokonanie wyboru nowego zastępcy przewodniczącego. Proponuję kandydaturę posła Grzegorza Długiego. Czy pan poseł się zgadza kandydować?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym, aby pan poseł Długi został wybrany zastępcą przewodniczącym na najbliższe sześć miesięcy? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Stwierdzam, że poseł Grzegorz Długi został jednogłośnie wybrany na funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji. Nowe prezydium Komisji rozpocznie pełnienie swoich funkcji od 15 czerwca br. Dziękuję bardzo.

Pozostał nam jeszcze do rozpatrzenia pkt 5. Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Krystyny Pawłowicz, w dniu 24 kwietnia 2018 r., zamieszczonej w serwisie społecznościowym Twitter, stanowiącej podstawę wniosków: Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 24 kwietnia 2018 r., Stowarzyszenia na rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności" z dnia 25 kwietnia 2018 r. oraz osoby prywatnej. Pani poseł Pawłowicz została zaproszona na godzinę 11.30. Ogłaszam trzyminutową przerwę w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Znajdujemy się w trakcie realizacji pkt 5 porządku dziennego. Stwierdzam, że pani poseł Krystyna Pawłowicz nie stawiła się na dzisiejsze posiedzenie Komisji Etyki. Zgodnie z niepisanymi zasadami proponuję, żeby rozpatrzenie tego punktu przełożyć na następne posiedzenie. Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że Komisja przyjęła przedłożoną propozycję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam obrady.